Nr 49.

GAZETA WIEYSKA.

Praca wszystko zwycięża.

w Warszawie dnia 4. Grudnia Roku 1818.

TEORYA ROLNICTWA.

Rys ogólny gospodarstwa Angielskiego. (Rzecz wyięta z pisma Alberta Thaër.) *) **)

„W czasach dzisieyszych, gdzie zastanawianie się nad ulepszeniem gospodarstwa rolniczego staie się coraz obfitszém pism wielu i rozmów potocznych przedmiotem, rozchodzą się częstokroć różne a nayczęściey z sobą sprzeczne wyobrażenia o rolnictwie Angielskiém. Jedni szczodrotą szlachetną uniesieni domierzaią mu naywiększe pochwały i upatruią w niém wzór wszechwzględny doskonałości rolniczéy; inni owszem powstaią i oburzaią się przeciw niemu, iakby przeciw naygorszemu trybowi, zgubnéy, spiesznego przytłumienia godnéy nowości. Dla pogodzenia atoli, tak z sobą sprzecznych nie zewszystkim iednak mylnych mniemań, nieukazało się dotąd w ięzyku naszym żadne niemal pismo wystawiaiące obraz dokładny rolnictwa Angielskiego. Zaradzaiąc poniekąd niedostatkowi temu, przesyłam Redakcyi Gazety Wieyskiéy: *Rys ogólny gospodarstwa Angielskiego*, z pism *Alberta Thaër* wyięty. Kiedy oschłe nawet przepisy gospodarstwa rolniczego dotyczące, obojętne nie są dla osób rzeczywiście temu poświęcaiących się zawodowi: rozumiem przeto że tém chętniéy czytaną będzie rzecz zarazem nauczaiąca i ciekawa, iaką iest zaiste pismo *Alberta Thaër* tego światłego i w rolniczym zawodzie wielce zasłużonego męża. Nie zamierzam bynaymniéy dawać szanownym Czytelnikom przekład ciągły dzieła całego: w skróceniu owszem obeymę iedynie nayważnieysze i nayciekawsze przedmioty.”

*) Pismo nadesłane Redakcyi Gazety Wieyskiéy przez H. K.

**) Przedmiot ten umieszczamy pod tytułem teoryi rolnictwa, w dalszym bowiem ciągu rozwinięte w nim będą zasady gospodarstwa Angielskiego.
R. G. W.

1. *O podziale własności, dziedzicach, dzierżawcach i wyrobnikach.*

Posiadłości wielkie były pierwiastkowo Lordów, Duchowieństwa i w części nieiakiéy Korony udziałem. Nabywaniem atoli powolném przyszły i inne rodziny za czasem do posiadania maiętności rozległych. Ci ostatni właściciele ziemi zowią się *Freeholders* ieżeli włości ich i domy są ich zupełném od nikogo niezależném dziedzictwem; zowią się zaś *Copyholders* kiedy są wprawdzie posiadaczami dziedzicznemi, z obowiązkiem przecie opłacania chociażby naymnieyszego i zwiększaniu nie podpadaiącego czynszu Lordowi iakiemu, Duchowieństwu, albo Koronie.

Właściciel takiéy, zbyt atoli małéy posiadłości, sam ią własnemi uprawiaiący rękoma, zowie się *Yeoman*, klassa właścicieli takowych *Yeomanry*. Kiedy zaś albo posiadłości wspomnione dosyć są rozległe, albo właściciele ich tak są zamożni, że prowadzą życie wygodne, utrzymuią się w tonie wykwintnieyszym i w gronie towarzystw znamienitszych mieścić się mogą, zowią się natenczas *Gentlemen*, albo *Country-Squires*.

Nadto ieszcze wielu iest chałupników i wyrobników *Cottagers* zwanych, maią oni własne albo naięte chałupy z ogrodami i podeymuią się roboty albo za naiem dzienny, albo za ugodą na czas dłuższy służącą. Jest to teraz nayliczniey sza klassa ludu w Państwie Angielskiém. Na gminach właściwych spoczywa obowiązek ratowania iéy kiedy zubożeie.

Po naywiększéy części atoli, dzierżawcy (*Farmers*) trudnią się gospodarstwem rolniczém. Z tego to powodu gospodarstwo zowie się *a farm*, gospodarowanie *to farm*, a każdy gospodarz rolnik *a Farmer*, chociażby był nawet właścicielem dziedzicznym maiętności rozległych i część iaką trzymał na siebie.

Znaczna iest zaiste liczba dzierżawców; każda bowiem maiętność rozległa podziela się na wiele dzierżaw czyli folwarków pomnieyszych zaopatrzonych w zabudowania stosowne do rozległości swoiéy. Wielkość dzierżaw owych iest zbyt rozmaita; iakoż bywaią dzierżawy od 20. aż do kilku tysięcy morgów, tak ogromne atoli w tych iedynie znayduią się stronach, gdzie są wypasy zbyt obszérne i rolnictwo z przyczyny iakiéy na zbyt niskim stopniu. W powszechności, dzierżawy naywiększe bywaią o 200, lub 800 morgach (acres.)

Folwarki takowe wypuszczane bywaią w cztérnasto, piętnasto letnią, lub do dożywotnią dzierżawę Dziedzice i dzierżawcy zastrzegaią sobie czasem wolność wypowiedzenia dzierżawy, skoro ta stronie któréy niedogodną zdawać się będzie; iednakże w nadzwyczaynych iedynie przypadkach korzystać zwykli dziedzice z dobrodzieystw podobną zastrzeżonych umową. Kiedy znacznie powiększa się cena produktów rolniczych, staraią się natenczas dziedzi-

ce niektórzy podwyższyć opłatę dzierżawną, niełatwo przecie skłaniaią się do układów z nowemi dzierżawcami, nayusilniéy owszem dawnieyszych utrzymać pragną. Wzgląd ten nayskuteczniey szą zdaie się rękoymią do utrzymania włości w stanie zamożnym; nic bowiem nie przyczynia się bardziéy do wycięczenia gruntów i zadania gospodarstwu klęsk rozmaitych, iak częsta dzierżawców przemiana. W wielu okolicach Anglii dzierżawcy uważaią folwark dzierżawiony, za swoią własność dziedziczną; zapisuią ią dzieciom poddzierżawią a nawet przedaią, dzieie się to zawsze za zezwoleniem dziedziców, którzy nayczęściéy w podobnych okolicznościach żadnéy nie czynią trudności. Jeżeliby dziedzic który bez słusznych powodów dawnego usunął dzierżawcę: w całéy nawet okolicy obudzi iawną niechęć ku sobie, oburzy i odstręczy wszystkich dzierżawców. Alić gdy dzierżawców dawnych i ich rodziny, (pokąd te uiszczaią się w opłatach i przyzwoite prowadzą gospodarstwo) pozostawia w spokoynėm posiadaniu dzierżawy, uymuie przez to ich serca, pozyskuie uległość zupełną i niemal za oyca przez nich uważanym bywa.

Z urządzenia tego wykrywa się wpływ Panów możnych na lud prosty. Od ich dzierżawców zależy część pewna pomnieyszych właścicieli czynszowych *Yeomanry*, od tych zaś cała klassa wyrobników i chałupników *Cottagers*. Przeczyć nie można że urządzenie takowe zapewnia wiele skutków pomyślnych, nie zawsze atoli staie się do postępu rolnictwa niezawodną rękoymią. Skoro umiarkowana opłata dzierżawna, nadzwyczaynych po dzierżawcach niewymaga natężeń, dozwala im owszem prowadzić życie swobodne i zapewnia zysk przyzwoity, nietroszczą się natenczas o odmiany korzyść iaką rokuiące, chętnie owszem pozostaią przy zadawnionéy gospodarowania kolei. Każdy z nich niemal idzie za tém przekonaniem, że zaprowadzenie trybu nowego i natężenia niezwykłe ku pomnożeniu produkcyi krajowéy, winny bydź długiego rozmysłu przedmiotem; zmierzanie bowiem dzierżawcy którego ku udoskonaleniu rolnictwa ściąga nań niechęć i nieprzyiaźń sąsiadów, z powodu podobno téy słusznéy obawy iżby dziedzic biorąc miarę z jednego pilnego i przemyślnego dzierżawcy, niewymagał po wszystkich podobnego gospodarowania sposobu i nie podwyższył w tym celu opłaty dzierżawnéy, do któréy ieśliby się zobowiązać niechcieli, skłoniłby się może do wyszukania w innéy okolicy nowych przemyślnych i zabiegłych dzierżawców

W okolicach niektórych dochowaną została formuła odwieczna pisania kontraktów dzierżawnych, obéymuiąca po naywiększéy części zobowiązania się zobopólne z dzisieyszym stanem rolnictwa wcale nie zgodne, szkodliwe owszem dziedzicowi i dzierżawcy. Tak to upór i ciemnota wszędzie maią zwolenników swoich. Te to dwa osobom niektórym

zbyt drogie a niestety w zepsutym wieku dzisieyszym niedość szanowane przymioty, niedozwalaiąc zbaczać od zasad dawnych chociażby naygorszych, staią się postępowi rolnictwa naysilnieyszą przeszkodą. Aliści nie sami tylko dziedzice pocieszaią się wyłącznie tak lubą puścizną: i dzierżawcy niektórzy miewaią także udział niepospolity w tak zaszczytnym myślenia sposobie. Częstokroć atoli mimo umowę w osnowie przedawnionéy spisaną, dzierżawca rostropny nie pogardza lepszym gospodarowania rodzaiem; tam mianowicie gdzie właściciel maiętności lub ustanowiony przez niego zarządzca nie wtrąca się bynaymniéy do czynności dzierżawców, byleby ci uiszczali się w opłacie i nie pustoszyli włości sobie powierzonych.

O dzierżawy na pewien zamierzony przeciąg czasu (*Leases*) spisuią się zwykle daleko lepsze układy, alić zastrzega się oraz dalego ściśleysze dotrzymywanie zobopólnie przyiętych warunków. Wydzierżawianie takie, tam iest szczególniéy w zwyczaiu, gdzie gospodarstwo wieyskie doprowadzone do wyższego doskonałości stopnia.

Gdzie pomnieysi właściciele ziemi spostrzegli że dzierżawca iaki włości rozległych daleko lepiéy wychodzi i większy od nich zrobił maiątek; skłonili się natychmiast do wyprzedania się z posiadłości swoiéy, w celu chwycenia się dzierżawy. Nabywców znaleźli z łatwością wszelką w Panach maiących dobra przyległe, lub w innych osobach zamożnych, zakupuiących wiele podobnych gruntów dla utworzenia zaczasem maiętności obszérnéy. Tym to sposobem, w okolicach niektórych wygasła niemal do szczętu klassa włościan (*Yeomen*,) nastali natomiast sami dzierżawcy *Farmers*, chałupnicy i wyrobnicy *Cottagers*.

Zastanawiano się długo nad tym przedmiotem, czyli niebyłoby ze szkodą ludności i z uszczerbkiem znacznym pomnażania się produkcyi kraiowéy, ieśliby skupowaniem wspomnionêm wielu zagród poiedynczych, ogromne tworzono folwarki? częstokroć nawet przedstawiono iuż prawa ku powciągnieniu takowéy wolności! *Artur Young* zaiął się nayściśleyszym przedmiotu tego roztrząsnieniem. Po długiém badaniu atoli ułatwionêm zbiorami mnóstwa wiadomości naydokładnieyszych we względzie ludności i stanu gospodarstwa rolniczego w rozmaitych punktach kraiu i w posiadłościach gruntowych rozmaitéy wielkości, przekonał się i okazał to wsposób nayoczywistszy że gospodarstwa o 500 i 1000 morgach (*acres*) są naykorzystnieysze tak co do wpływu skutecznego na powiększanie się ludności iako też co do pomnożenia ile możności nay większego produkcyi kraiowéy.

Klassa dzierżawców podziela się na zupełnie małych czyli zagrodników, na prostych (*simple*) i na dzierżawców wyższego rzędu (*Gentlemen-Farmers*). W poczet dzierżawców wcale małych czyli zagrodników liczą się ponaywiększéy części takowi, którzy z wyrobku rąk własnych ze-

brali s obie sumkę na nabycie dzierżawnéy zagrody: Lecz rodzay życia iedynie sta nowi różnicę pomiędzy prostemi i dzierżawcami wyższego rzędu. Bywaią bowiem dzierżawcy wcale mozni z maiątkiem o 50 lub więcéy tysiącach funtów Szt. którzy przecie niechwyciwszy się tonu wikwintnego pozostali się przy swym prostym lecz zupełnie wygodnym życia rodzaiu.

Artur Young, opisuie w ten niemal sposób, życie prostych dzierżawców *):

Zwiedziwszy tylekrotnie możnych gmachy wspaniałe, domy klass średnich, ludzi rozmaitego stanu i domki niską pokryte strzechą, nauczyłem się poznawać niemylnie w iakim rodzaiu życia znaleść można poczet chwil błogich, to iest: nie ową blaskiem powierzchownym mamiącą a częstokroć burzliwą i zawodną, lecz prawdziwą ile na tym padole być może, naytrwalszą szczęśliwość. Różne stany w różnym ią maią udziale; lecz nayrzeczywistszém, nayzupełnieyszém iéy posiadaniem może się niewątpliwie poszczycić życie zamożnego dzierżawcy. Wstąpmy na chwile w progi iego; niezaymie nas tam ani okazałość budowy ani przepych sprzętów domowych, podoba się przecie czystość, porządek i rozkład domu dla gospodarstwa i gościa wygodny. Dzierżawca wraz z żoną poprzestaie zwykle na obszernéy czysto wybielonéy izbie z któréy wchód do kuchni zaopatrzony w drzwi z okienkiem dla tém snadnieyszego dozoru by roboty w niéy odbywały się porządnie. Kuchnia obszérna i iasna z zadziwiaiącą utrzymana czystością, na iéy ognisku drzewa suchego dostatek; strychy pełne wybornéy wędliny. Jeśli się kto obcy w dom trafi, ogrzewaią w dzień zimny izbę bawialną zalecaiącą się dobrém i gustownem umeblowaniem. Stołu niestaraią się w drogie upiększać naczynia, lecz zastawiaią dostatkiem potraw niewykwintnych lecz wybornych; ieśliby kilka osób niespodzianie przybyło, zastaną pewnie czysty i podostateczny posiłek. W piwnicy niezbywa na zapasie porteru który codziennie daią do stołu. Ekonom iada wraz z państwem swoiém, ma więc sposobność nabrania większego nieco poloru i oświecania się w zasadach liberalnych sprawiedliwości i uczciwości. Usługę do stołu odbywa czysto ubrana dziewczyna, owo zgoła objawia się we wszystkiém mierność, porządek i wygoda; za nią się iedynie ubiega i nią się różni dzierżawca prosty od gminu i od dzierżawców wyższego rzędu (*Gentlemens*) W stayni iego uyrzysz wierzchowca do obieżdzania pola, lecz niezastaniesz rumaków okazałych do polowania lub gonnitw. Karyolka wyborna służy żonie do kościoła i wyieżdzania na targi. Z tego to stronienia od przepychu, z téy to mierności, zradza się szczęśliwa swoboda uprzyiemniaiąca życie a nienarażaiąca bynaymniéy na smutne przemiany losu, które iak świat zepsuty, cisnąć się zwykły w świetne

*) *Nro 97 Annals of agriculture.*

wytworności i zbytku podwoie. Jakoż żaden rozsądny dzierżawca niezbacza z dopiéro skreśloney życia kolei, niechcąc bynaymniey w zamian rzeczywistości uganiać się za widmem (że się tak wyrażę), świecącem wprawdzie iak księżyc, niemaiącym przecie ożywiaiącey dzielności słonecznych promieni. Niezawodzi się przeto w rachubach swoich, doznaie owszem wszelkich wygód wszelkiéy swobody iakiéyby zapragnąć mogli ludzie takiego wychowania takich wyobrażeń i temu poświęcaiący się zawodowi, a co nayistotnieyszym iest szczęścia warunkiem, stanu téy pomyślności iego, żadna niepewność, żadna nietruie obawa. Tak iest zaiste, nieznam bespiecznieyszego, nie znam powabnieyszego zawodu; tłum téż naywiększy ludzi wzdycha do niego i upatruie w nim zatrudnienie nayzgodnieysze z skłonnościami swemi. Doświadczenia niemal codzienne są nayuroczystszym téy prawdy dowodem: O iakże często nieieden kupiec maiętny zamienia skład swóy towarów na dobrą dzierżawę albo włość dziedziczną; nigdy atoli rolnik maiętny nie opuścił pól swoich dla chwycenia się handlu sklepowego.

Dzierżawcy *Gentlemen-Farmers* zwani, bywaią to wielce maiętni i oświeceni ludzie. Gdy powiększéy części z upodobania iedynie poświęcaią się gospodarstwu rolniczemu, prowadzą ie przeto z wielkiém natężeniem i żadnych nieszczędzą wydatków, któreby w czasie późnieyszym zapowiadały korzyść iakową. Poczytuią to sobie za zaszczyt, by wynalazki nowe naypierwéy roztrząsać, sprawdzać, skutki doświadczeń obwieszczać, upowszechniać ie i zachęcać do nich własnym przykładem. Dziedzice maiętności znacznieyszych upatruią w tém korzyść własną, by dzierżawcom swoim przedstawiać wzory naydoskonalszego do okoliczności mieyscowych stosownego gospodarowania sposobu. Téy to gorliwości winniśmy zaiste posunięcie rolnictwa na ten stopień na iakim ie dziś w wielu okolicach Anglii widziemy. Dziedzice wspomnieni czynią po naywiększéy części doświadczenia dokładne; zdaią z nich sprawę w rozmaitych pismach peryiodycznych temu poświęconych przedmiotowi; zastanawiaią się pilnie nad podaniami nowemi, wykazuią ich ważność lub bezzasadność i zawiązuią rozmaite towarzystwa rolnicze, gdzie wyznaczane bywaią nagrody dla naylepszych robotników, gdzie obok Xięcia ukazuie się także dzierżawca prosty i rozmawia z nim poufale, o roli, bydle i innych szczegółach gospodarstwa swego.

Nietylko dzierżawca istotny lecz i właściciel dziedziczny poczytuie się za dzierżawcę i nim się nazywa ieśli albo całą albo część maiętności swoiéy trzyma na siebie. Summę dzierżawną policza między wydatki i odróżnia dochód wpływaiący mu iako dziedzicowi od dochodów z przemysłu rolniczego pochodzących. Zwyczay ten zdaie mi się wielce ko-

rzystnym; ułatwia bowiem sprawiedliwe ocenienie wartości gruntowéy i naucza odróżniać ią od zysków iakie pilność szczególnieysza, praca i przemysł rolniczy zapewnia. Z tego to powodu przy kupnie i przedaży lub zadzierżawianiu dóbr oznaczanie summy szacunkowéy mniéy bywa dowolne, i nienaraża bynaymniéy na niepewność; iest bowiem wyprowadzoną z rozległości i gatunku gruntu lub z dochodu czystego *Produit net*, nie zaś z intrat iakie przy lepszym lub gorszym gospodarowania sposobie otrzymane bydź mogą. Gdzie grunta są rozmaite tam oznacza się summa dzierżawna stosownie do wartości szczególnych gruntu kawałków. Oddzielne wydzierżawianie iakowych cząstek roli nie iest w zwyczaju i dzierżawcy nie wolno też takowych poddzierżawić, lub pod iakimkolwiek warunkiem ustępować komu pod uprawę lnu, ten bowiem uszczupla nawozu; co do iednego folwarku należy, to razem uprawianém bydź powinno. Nie w każdéy też okolicy dozwolona iest rozmaitych roślin fabrycznych uprawa.

Budynki mieszkalne i inne zabudowania gospodarcze, nie policzaią się wprawdzie bezpośrednio do summy dzierżawnéy, dzierżawcy przecie maią wzgląd na nie i skłaniaią się chętnie do nieco wyższéy opłaty tam gdzie porządne i wygodne zastaną budowle.

Mówiąc Anglik o cenie w iakiéy nabył maiętność, wyraża się zwykle: „nabyłem na 33, 25, 20 lat *purchase*, to iest, że w tylu latach kapitał wyłożony zwróci mu się z czystego dochodu, nie policzaiąc w to zysków iakie mu w tym przeciągu czasu iego przemysł gospodarczy przyniesie.

U nas po większéy części i w Niemczech, zwykli dziedzice zostawiać dzierżawcom inwentarz przy gruncie. Zwyczay ten niéma wcale mieysca w Anglii. Bydło robocze, krowy, trzódy chlewne, gromady owcze, zaprzęgi, sprzęty i naczynia gospodarskie, owo zgoła wszystkie ruchomości są własnością dzierżawcy, wszystko on wchodząc z sobą przynosi i zabiéra przy wyiściu z dzierżawy, zbywa nowemu dzierżawcy, albo też sprzedaie przez licytacyią publiczną które bywaią zbyt częste z tego powodu.

Co się reparacyi budowli dotycze, na tę dostarcza dziedzic materyiału wszelkiego, dzierżawca obowiązuie się dać podwody do tego potrzebne, doyrzeć robotników i przeymuie na siebie albo całkowitą albo połowiczną robotnika zapłatę. Urządzenie to znaczne zapewnia korzyści; gdy bowiem dzierżawca koszta budowli ponosi, troskliwym przeto będzie o doskonałe iéy wykonanie.

(Dalszy ciąg w następuiących Nrach.)

Krótki rys historyczny Żydów z dołączeniem uwag o ich cywilizacyi przez A. Smoczyńskiego.

(Dokończenie.)

Może i przeciw mnie powstanie iaki młody Jeroboał z zapaloną wyo-

braźnią i pokusi się zbiiać dowody historyczne iakie tu przywiódłem. Mogę si tego spodziewać, bo prawda naybardziéy uderza w tenczas kiedy iest oczywista. Historya żadnéy wady pokryć nie umie, nie oszczędzała monarchów, wielkich ludzi, zapewne i żydów podług ich zasług i wartości, wspominać będzie. Wreszcie niech przeciw oczywistości walczy kto chce, atoli prawda zawsze będzie prawdą, a która napastowana zapewne znaydzie obrońców. Lecz pytam się, czy też ieszcze potrzeba dowodzić tego złego, na które patrzemy? Mamyż znieść aby ten od wieków obrzydły naród żydowski gnębił i ssał że tak powiem aż do krwi włościan, klassę ludu nas wszystkich utrzymuiącą? Możeszli się wznieść rolnictwo wśród tych ludzi którzy niszczą rolników? Możesz zakwitnąć przemysł, kiedy żydzi przemycanemi towarami w samym zarodzie niszczą fabryki kraiowe? Czyliż powinniśmy ciérpieć aby w kraju naszym mieszkał ród odosobniony bez oświaty, natrząsaiący się z naszego oświecenia, naszych obyczaiów, i który bogactwami z nas zebranemi częstokoć zasłaniać potrafi to złe bezczelne na iakie od wieków narzekamy? Jest czas w którym nay-naylepszy z Monarchów pozwala nam prawo stanowić dla dobra naszego. Od woli więc naszéy zawisło ucywilizować żydów. Mamy stanąć na równym stopniu z wszystkiemi narodami Europy, iakże nie cały kray? Żydzi sami nas błogosławić będą poznawszy skutki urządzeń kraiowych, a dzieie powiedzą świata żeśmy nałonie pokoiu przekształcili plemie którego nayokrutnieysze prześladowania przeistoczyć nie zdołały, tym sposobem damy razem dowód; że nie masz tego złego, iakiegoby dobroć Praw, ich wykonanie, tęgość Rządu zatrzeć lub naprawić nie potrafiły.

W Strzemblewie pod Łęczycą dnia 10 Października 1818 r.

Redaktor uprasza Szanownych Czytelników Gazety Wieyskiéy, o wczesne złożenie prenumeraty na rok następny w kwocie zł. polsk. 24. dla przekonania się, czyli zebrany fundusz pozwoli polepszyć edycyią użyciem bielszego papiéru, mnieyszego druku i dodaniem Tabell i Rycin